

Ewa Dziecioł

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Metafory potoczne a kompetencja komunikacyjna osób niesłyszących

Metafory są tak rozpowszechnione w życiu człowieka, że bardzo często nie zdajemy sobie sprawy z ich istnienia. To rozpowszechnienie powoduje, że bez zastanowienia używamy pewnych zwrotów, budujemy wypowiedzenia, które zawierają w sobie znaczenie przenośne, a odbiorcy komunikatu zazwyczaj nie mają problemu z jego przekodowaniem. Niektóre wyrażenia metaforyczne tak mocno zakorzeniły się w tradycji językowej, że nie sprawiają żadnych trudności interpretacyjnych, upowszechniły się, mniej wyrafinowane, pochodzące z literatury pięknej, weszły również do schematów komunikacyjnych życia codziennego. Z perspektywy językoznawstwa kognitywnego metafora nie stanowi już jedynie tropu stylistycznego czy retorycznego, ale jest znamionym składnikiem (jednym z najważniejszych) „codziennego posługiwania się językiem, a co więcej, wpływa na nasz sposób postrzegania, myślenia i działania [...] metafory kierują naszym życiem”¹. Na ten fakt zwróciła także uwagę w swym studium nad metaforą Teresa Dobrzyńska:

[...] dotychczasowe doświadczenia eksplikacyjne oraz wnioski, jakie płyną z wielu prac z zakresu teorii metafory, skłaniają do przypuszczenia, że mechanizm działania przenośni jest prosty i że ma on wiele wspólnego z normalnym funkcjonowaniem języka. Tym tłumaczy się ogromne rozpowszechnienie metafor w różnych typach wypowiedzi i odmianach stylowych mowy, na co zwracali uwagę liczni teoretycy tropów, począwszy od czasów antycznych².

Metafora (z gr. *metaphora* – przeniesienie; termin utworzony od gr. czasownika *metafērō*, czyli ‘przenosić, przemieszczać’) jest jedną z najstarszych kategorii stylistycznych, wprowadzoną w czasach starożytnych przez greckich retorów (DOBRYŃSKA 1984: 5). Polega na zestawieniu ze sobą wyrazów o różnym znaczeniu (często odległym) i połączeniu ich w jedną całość, spójną pod względem semantycznym. Wówczas zachodzi proces przesunięcia granicy znaczeniowej odpowiednich jednostek znaczących (KULAWIK 1997: 99). Ze względu na różnorodność mechanizmów przesunięć semantycznych można wyróżnić kilka rodzajów metafor, m.in.: metonimię, synekdochę, personifikację. Badacze stylu artystycznego podkreślają szczególną rolę metafory w kształtowaniu warstwy semantycznej dzieła. Bez względu na to czy

¹ Tomasz P. Krzeszowski, *Wstęp*, [w]: George Lakoff, Mark Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 2010, s. 7.

² Teresa Dobrzyńska, *Metafora*, Wrocław 1984, s. 46.

przenośnia ma charakter [...] „obrazowy czy pojęciowo-intelektualny, pełni zawsze funkcję kondensowania znaczeń [...], gdyż jest ona [...] sposobem realizowania ekonomii językowej w procesie multiplikowania znaczeń tekstu i jednocześnie wyposaża tekst w funkcję estetyczno-ekspresywną” (KULAWIK 1997: 103).

Metafory wzbogacają zasób leksykalnych środków, uatrakcyjniamy wypowiedź, czyniąc ją nietypową. Wypowiedzi zbudowane na znaczeniu przenośnym są bogate treściowo, gdyż mogą wyrażać rzeczy, stany, których nie da się precyzyjnie opisać za pomocą typowych i powszechnie znanych form językowych. Jednak odczytanie sensu takiego komunikatu zależy od umiejętności interpretatorskich odbiorcy, a także w dużej mierze od jego wiedzy o otaczającym świecie. Spowodowane jest to tym, że metafora

[...] dzięki swemu komponentowi motywacyjnemu – uwikłana jest w aktualną wiedzę o świecie. Nie można jej zrozumieć, jeśli nie zna się denotatów użytych w niej słów, nie wie się nic na temat ich funkcji, okoliczności, w jakich występują, i panującej o nich opinii (DOBRZYŃSKA 1984: 59).

Doszukując się znaczenia wyrażenia przenośnego, należy znać podstawowe znaczenia użytych w nim wyrazów. A poprzez odwołanie się do szerszego pola semantycznego tych jednostek, poszukiwać analogii i skojarzeń, które umożliwią właściwą interpretację. Dobrzyńska określa to *aktualizacją wiedzy* (DOBRZYŃSKA 1984: 60, 62), czyli przypomnieniem sobie wszelkich predykatów tematu pomocniczego, które można odnieść, powiązać z treścią zawartą w przenośni.

Nowatorskie podejście do metafory, w ujęciu kognitywnym, przedstawili G. Lakoff i M. Johnson (2010), pokazując jak funkcjonuje ona nie w języku literackim, lecz codziennym. Okazuje się bowiem, że zupełnie nieświadomie w celach komunikacyjnych bardzo często używamy wyrażeń przenośnych (LAKOFF, JOHNSON 2010: 29). Nie są one rezultatem wyobraźni czy aktywności twórczej, ale świadczą o nas samych, o tym, kim jesteśmy, jak postrzegamy świat oraz jakie mamy poglądy. Pomimo że z reguły powtarzamy konwencjonalne zwroty metaforyczne, to jednak musimy wybrać te, które będą pasować do kontekstu wypowiedzi i najlepiej zobrazują nasze myśli i spostrzeżenia. Zatem wybór utartego wzoru nie podlega jedynie procesowi automatyzacji, ale zależny jest też od rodzaju naszego systemu pojęć. To między innymi dzięki niemu w taki, a nie inny sposób postrzegamy rzeczywistość, próbujemy ją zrozumieć. Lakoff i Johnson zauważyli, że cokolwiek robimy w codziennym życiu, to czego w nim doświadczamy, ma ścisły związek właśnie z metaforą. Dzieje się tak, gdyż charakter naszego systemu pojęć jest przede wszystkim metaforyczny. To znaczy, że jedno pojęcie można w jakimś stopniu wyjaśnić za pomocą innego pojęcia (LAKOFF, JOHNSON 2010: 29, 93). „Istnienie metafor jako wyrażeń językowych jest możliwe wła-

śnie dlatego, że metafory tkwią w systemie pojęć człowieka” (LAKOFF, JOHNSON 2010: 32). Podłożem tych metafor są pojęcia fizyczne związane, na przykład, z orientacją przestrzenną, jakimś przedmiotem czy substancją, które stale korelują z naszym doświadczeniem, nie tylko fizycznym, ale również kulturowym. System pojęć zawiera wiele abstrakcyjnych odniesień, których człowiek nie jest w stanie do końca zrozumieć poprzez bezpośrednio ich doświadczenie (np. uczucia, idee). Wówczas należy posłużyć się pojęciami bardziej obrazowymi i wyraźniejszymi, [...] „ta konieczność prowadzi do definicji metaforycznej w naszym systemie pojęciowym” (LAKOFF, JOHNSON 2010: 163).

Podążając tym tokiem myślenia, można zastanawiać się, w jaki sposób osoby niedosłyszące rozumieją potoczne metafory i czy w ogóle posiadają świadomość ich istnienia. Czy w systemie pojęć u osób z dysfunkcją słuchu istnieją wyrażenia przenośne, a jeśli tak, to w jaki sposób są przez nie postrzegane i interpretowane. Te interesujące zagadnienia próbowałam przeanalizować na podstawie materiału zgromadzonego podczas badań przeprowadzonych w grupie studentów.

Charakterystyka badania

W badaniu wzięło udział 26 studentów Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach uczęszczających na lektorat języka polskiego dla osób z uszkodzonym słuchem (I i II rok studiów) – 19 kobiet i 7 mężczyzn. W grupie z I roku studiów znaczna część studentów miała niedosłuch umiarkowany³ (8 osób, w tym jedna osoba z implantem ślimakowym od dziesiątego roku życia), niedosłuch znaczny – 1 osoba, a niedosłuch głęboki – 3 osoby (w tym dwie z implantem). W grupie z II roku studiów 9 osób miało niedosłuch umiarkowany, a 5 niedosłuch głęboki (nikt nie posiadał implantu ślimakowego). Wszystkie osoby biorące udział w badaniu posługiwały się językiem migowym oraz mową (dodatkowo czytały z ruchu warg). Na podstawie własnych obserwacji podczas zajęć oraz po analizie wypowiedzi werbalnych i pisemnych studentów, mogę stwierdzić, że grupa charakteryzuje się bardzo zróżnicowanym poziomem kompetencji językowej. Co ciekawe, nie zawsze sprawność językowa jest uwarunkowana lepszą percepcją słuchową.

Materiał do analizy zgromadziłam na podstawie zadań przeprowadzanych w ramach lektoratu języka polskiego, a także w oparciu o bezpośrednie wypowiedzi studentów (ustne i „migane”)⁴. Zadania charakteryzowały się

³ Informację o stopniu niedosłuchu (lekki, umiarkowany czy głęboki) otrzymano bezpośrednio od studentów w postaci krótkiej ankiety osobowej, o której wypełnienie zostali poproszeni na pierwszych zajęciach z lektoratu języka polskiego. Nie została ona potwierdzona żadną dokumentacją medyczną.

⁴ Odpowiedzi oraz wszelkie pytania studentów były tłumaczone przez tłumaczkę języka migowego mgr Halinę Grzeszczuk.

różnorodną strukturą i stopniem trudności. Pierwsze (otwarte) polegało na wyjaśnieniu własnymi słowami znaczenia podanych wypowiedzi. W drugim trzeba było ułożyć zdania z wybranymi wyrażeniami metaforycznymi z poprzedniego ćwiczenia. W zadaniu zamkniętym studenci proszeni byli o podkreślenie właściwego wyjaśnienia zdań z potocznymi zwrotami metaforycznymi⁵. Przykłady potocznych metafor do zadań wybrałam z pracy Lakoffa i Johnsona (2010). Odnosiły się one do różnych aspektów życia człowieka. Starłam się tak je dobrać, by miały odzwierciedlenie w codziennych sytuacjach komunikacyjnych studentów.

Biorąc pod uwagę różne rodzaje metafor⁶, do zadań wybrano m.in. metafory:

- strukturalne „jedno pojęcie nadaje strukturę metaforyczną innemu” (LAKOFF, JOHNSON 2010: 41) – np. *puste słowa, ubrać myśli w słowa*;
- orientacyjne (związane z orientacją przestrzenną nadaną konkretnemu pojęciu) – np. *podnieść na duchu, czuć się uskrzydłonym*;
- ontologiczne (podstawą ich tworzenia są doświadczenia człowieka odnoszące się do różnych przedmiotów fizycznych, a szczególnie własnego ciała. Ujawniają sposób pojmowania uczuć, wydarzeń, czynności jako rzeczy i substancji⁷. Wśród metafor ontologicznych wyróżnić można personifikacje, metonimie) – np. *ciekawość zżera od środka* (personifikacja); *ruszyć mózgiem*.

Wyniki badania

Najmniej trudności sprawiło studentom zadanie zamknięte, w którym proszeni byli o wybranie jednej prawidłowej odpowiedzi spośród dwóch możliwych. W tabeli przedstawiam zestawienie prawidłowych i nieprawidłowych odpowiedzi.

Zdanie ze zwrotem metaforycznym	Liczba odp.	
	prawidłowych	błędnych
<i>Twoje słowa wydają się puste.</i>	24	2
<i>Coś podniosło kogoś na duchu.</i>	20	6
<i>Coś komuś poprzestawiało się w głowie.</i>	19	7
<i>Krzystian nie może oderwać oczu od Joli.</i>	24	2
Razem:	87	17

Tabela 1. Liczba odpowiedzi prawidłowych i błędnych

⁵ Przy układaniu ćwiczeń wzorowałam się na pracach H. Synowiec, która w podobny sposób badała rozumienie związków frazeologicznych wśród uczniów szkół podstawowych i licealnych. Zob. Synowiec H., *Z badań nad frazeologią uczniów*, [w]: „Polonistyka” 1998, nr 2, s. 68-74; Synowiec H., *Uczeń wśród słów, związków frazeologicznych i regionalnych odmian polszczyzny*, [w]: *Dziecko w świecie języka*, red. Danuta Bula i inni, Kraków 2004, s. 133-201.

⁶ Na podstawie: George Lakoff, Mark Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przeł. i wstępem opatrzył Tomasz P. Krzeszowski, Warszawa 2010.

⁷ Zob. tamże, s. 55 – 59.

Z powyższego zestawienia widać, że liczba prawidłowych odpowiedzi znacznie przeważa nad błędnymi. Najwięcej trudności sprawiło wypowiedzenie: *coś komuś poprzestawiało się w głowie*. Studenci wybierali odpowiedź, która odnosiła się do dosłownego rozumienia tego wypowiedzenia, czyli „poprzestawiały się komuś części głowy”. Podobnie było w przypadku zdania *coś podniosło kogoś na duchu*, któremu również przypisywano konkretne znaczenie: „ktoś wznosił się do góry”. W obu przypadkach podstawą rozumowania stał się czasownik, w którym doszukiwano się podobieństwa znaczeniowego i formalnego wśród podanych do wyboru odpowiedzi. Natomiast najmniej problemów sprawiły zdania: *Twoje słowa wydają się puste; Krystian nie może oderwać oczu od Joli*. Drugie wypowiedzenie odnosiło się bezpośrednio do przeżyć związanych z uczuciem⁸.

Studenci mieli ogromne trudności z zadaniem, w którym poproszeni byli o samodzielne wyjaśnienie metaforycznych znaczeń. W tabeli umieszczono zestawienie uzyskanych odpowiedzi.

Zdanie	Liczba udzielonych odp.			Brak odp.
	prawidłowych	niepełnych	błędnych	
<i>Trudno mi ubrać myśli w słowa.</i>	7	1	9	9
<i>Janek, gdy o niej myśli, czuje się uskrzydłony!</i>	9	2	7	8
<i>Rusz w końcu moim mózgiem!</i>	4	4	11	7
<i>Ciekawość mnie zżera od środka.</i>	4	2	14	6
Razem:	24	8	41	30

Tabela 2. Liczba odpowiedzi wyjaśniających znaczenie zdania.

Przedstawiam przykłady wyjaśnień, które uznałam za prawidłowe (oczywiście w ocenie nie brałam pod uwagę błędów gramatycznych ani też stylistycznych, pozostawiłam oryginalny zapis): *Trudno mi ubrać myśli w słowa* – „kto umie powiedzieć, ale nie da się pisać dokładnie lub ładnie układać zdanie”; „wie o co mi chodzi, ale nie umiem wyrazić słowa”; „trudno komuś coś wyjaśnić, powiedzieć o swoich myślach, zamiarach”; „człowiek chce coś powiedzieć, ale ciężko wspominać do powiedzenia”; *Janek gdy o niej myśli, czuje się uskrzydłony* – „czuć się lekkie, radośnie, szczęśliwie”;

⁸ Z doświadczenia wiem, że najłatwiej wyjaśnić osobom niedosłyszącym pewne zjawiska czy abstrakcyjne pojęcia na przykładach odwołujących się do prostych stosunków międzyludzkich, zwłaszcza relacji damsko-męskich.

„czuje szczęśliwy”; „być szczęśliwym, lekkim, zakochanym”; *Rusz w końcu mózgiem!* – „zaczynij myśleć”; „zaczynać myśli”; *Ciekawość mnie zżera od środka* – „jest się bardzo ciekawym, nie można wytrzymać w niepewności”; „bardzo ciekawe”.

Niektóre wyjaśnienia studentów uznałam za „niepełne”, ponieważ tylko w pewnym stopniu zawierały wyjaśnienie metaforycznego znaczenia, nie były doprecyzowane (np. „ktoś nie potrafi powiedzieć”, „szybko pracować, szybko myśli, zacząć po prostu”) lub też tylko pierwszy człon właściwie odnosił się do znaczenia: „za bardzo ciekawość, wtrącenia się za bardzo komuś”; „jest ciekawa co się tam dzieje”, drugi zaś zawierał skojarzenia dotyczące wyrażenia „od środka”.

Nieprawidłowe wypowiedzi wskazują na stosowanie pewnych strategii. Bardzo często podstawą „rozszyfrowania” metafory był czasownik. Na jego rzeczywiste znaczenie nakładano dodatkowe skojarzenia, ale w obrębie tego samego pola semantycznego. Na przykład w wyrażeniu *‘zżerać od środka’* – „nie może przestać patrzeć na jedzenie, ale lubią dużo jedzenia”, czy *szybko jeść* „[...] się ktoś widzi że szybko jeść”, „łakoma po prostu, lubi dużo jeść”. W tym przypadku zupełnie nie zwrócono uwagi na podmiot w zdaniu – ‘ciekawość’, uwagę skierowano na orzeczenie. Synonimiczne skojarzenia do tego potocznego leksemu są jak najbardziej trafne. Wszystkie wiążą się z ‘jedzeniem’, w końcu ‘zżerać’, to znaczy jeść. Zaistniała tu także konotacja ze słowem ‘obżerać’ – czyli objadać się. Analogiczne zjawisko przedstawia przykład – *ubrać myśli w słowa* – „Trudno co wybrać ubranie, czy ubiera pasuje do siebie”. W tym wyjaśnieniu jeszcze wyraźniej widać skojarzenie na podstawie podobieństwa formalnego z wyrażeniem „trudno ubrać”.

Zważając na to, że tak wiele osób (ok. 68%) nie знаło prawidłowego wyjaśnienia zdań z wyrażeniami metaforycznymi (z drugiego ćwiczenia), dokładnie je objaśniłam. Wówczas dopiero poprosiłam studentów niesłyszących o wybranie dwóch przenośni z poprzednich zadań i ułożenie z nimi zdań. Najczęściej wybieranymi wyrażeniami metaforycznymi były: *czuć się uskrzydłonym* (ok. 73%) oraz *ciekawość zżera od środka* (ok. 42%). Sformułowanie *rusz mózgiem* i *ubrać myśli w słowa* wybrało ok. 19% studentów. Dwie osoby w ogóle nie podjęły się tego zadania. Około 30% studentów błędnie użyło metafor w wypowiedzeniu. Tak jak w poprzednim zadaniu, nie brałam pod uwagę błędów gramatyczno-stylistycznych, liczyło się osadzenie metafory we właściwym kontekście. Oto wybrane przykłady zdań, które uznałam za prawidłowe: „Zawodnicy na początku przegrywali później zawodnicy ruszyli w końcu mózgiem i zaczęli wygrywać to ja już czuje się uskrzydłony”; „czuje się uskrzydłona, kiedy zdałam prawo jazdy”; „Dostała stypendium z nauki wtedy czuje się uskrzydłona”; „Ciekawość mnie zżera od środka jak się zakończy film”; „Czułam się uskrzydłona, kiedy mama powiedziała mi o wakacyjnych planach”; „Bardzo mnie zżerała ciekawość od środka, kiedy

Kasia wróciła z randki”; „Ja ruszam w końcu mózgiem, czyli zaczynam myśleć o przyszłości plany w wakacji”; „jestem uskrzydłona, bo otrzymałam dobrą wiadomość”; „Zdałem egzamin z prawa jazdy, czułem się uskrzydłony”; „Kamil jest leniwy, pani powiedziała do niego żeby ruszył w końcu mózgiem”; Maciek jest bardzo zakochany w Basi, ale nie potrafi ubrać myśli w słowa i wyznać jej uczucie”; „Jak dostanę prezent na gwiazdkę od rodziców i ciekawość mnie zżera od środka”.

Z powyższych przykładów widać, że osoby niedosłyszące są w stanie zrozumieć metafory potoczne, zatem mają niewykorzystane i nieodkryte możliwości do abstrahowania. W powyższych zdaniach zauważa się duże trudności językowe, ale sens bez większego trudu da się odczytać. Treściowo wszystkie wypowiedzenia odnoszą się do kontekstu z codziennych sytuacji, które są bliskie doświadczeniom studentów, co w dużej mierze zostało narzucone przez rodzaje metafor.

Z moich wcześniejszych badań nad metaforycznymi znaczeniami⁹ wynikało, że osoby niedosłyszące mają ogromne trudności zarówno w rozumieniu, jak również w stosowaniu związków frazeologicznych. Nawet po uprzednim objaśnieniu frazeologizmu, rejestrowałam ogromne trudności w odniesieniu jego znaczenia do rzeczywistości. Podobne wnioski nasuwają się po przeanalizowaniu obecnego materiału badawczego. Osoby z uszkodzonym słuchem mają duże trudności zarówno w rozumieniu, jak i w posługiwaniu się potocznymi wyrażeniami metaforycznymi, które zakorzenione są w systemie pojęć. Jednakże da się zauważyć zasadniczą różnicę. Studenci łatwiej i sprawniej przyswoili znaczenie potocznych metafor i aż ok. 70% z nich prawidłowo zastosowało je w zdaniach. Zapewne świadczy to o tym, że te przenośne, konwencjonalne zwroty odnoszą się do konkretnego, który oparty jest na doświadczeniach percepcyjnych. Potoczne metafory nie powstają w wyniku chwilowego uniesienia artystycznego użytkownika języka, ale ściśle wiążą się z doświadczeniem kulturowym. Tworzone są zatem nie w oderwaniu od rzeczywistości i doświadczeń danego społeczeństwa, ale bezpośrednio tkwią w kulturze narodu. Teresa Dobrzyńska zauważyła, że

[...] komunikacja metaforyczna odwołuje się zatem z reguły do pewnej wspólnej wiedzy o świecie, która wyraża się zdolnością formułowania w znacznym stopniu zbliżonych szeregów konotacyjnych. Wspólnota wyznaczona przez posiadanie owej wiedzy ma zazwyczaj zakres szerszy i nie ogranicza się do uczestników bezpośredniego kontaktu słownego. Obejmuje grupę ludzi znających dany język i żyjących w określonych

⁹ Głównym założeniem tych badań było sprawdzenie, w jaki sposób osoby z uszkodzonym słuchem rozumieją związki frazeologiczne i czy prawidłowo potrafią ich użyć w zdaniu oraz czy w ogóle posługują się nimi w sytuacjach komunikacyjnych. Zob. Ewa Dzięcioł, *Związki frazeologiczne a sprawność językowa osób z uszkodzonym słuchem*, [w:] *Między znakami – między słowami*, pod red. Aliny Maciejewskiej [w druku].

warunkach, mających więc zbliżone doświadczenia życiowe. Istniejącą między nimi więź określa się jako wspólnotę kulturową¹⁰.

Osoby niedosłyszające jednakże inaczej postrzegają otaczającą je rzeczywistość, co uwarunkowane jest ograniczonymi możliwościami poznawczymi związanymi z percepcją słuchową. Pozostają one „na poziomie konkretno-obrazowym”, czego dowodem są badania psychologiczne (STACHYRA 2001). Poza tym, jak podkreśla M. Kielar (KIELAR 1973: 55), posługiwanie się metaforycznymi połączeniami wyrazowymi uwarunkowane jest „osłuchaniem się w danym języku”. Osoby z uszkodzonym słuchem pozbawione są tej możliwości, dlatego między innymi mają trudności ze zrozumieniem metaforycznych znaczeń. Jednak, jak zauważa A. Siudek (2010), nie należy unikać przenośni w edukacji osób niesłyszących. Na podstawie intensywnej terapii, jaką autorka prowadziła z niesłyszącym szesnastolatkiem stwierdza, że

[...] pomimo deprywacji sensorycznej, wbrew opiniom o braku rozumienia znaczeń niedosłownych przez osoby niesłyszące, w umyśle chłopca pojawia się coś, co badacze przypisują intuicji językowej – zdolności abstrahowania pojęć metaforycznych (SIUDEK 2010: 199).

Dalej w swym artykule autorka podkreśla, że dla osiągnięcia pełnego rozwoju kompetencji językowej niezbędne jest w pierwszej kolejności opanowanie zasad gramatyczno-leksykalnych, a w dalszej przełamanie schematyzacji języka, które [...] „sprzyja poszerzeniu się granic świadomości językowej” (SIUDEK 2010: 199). Oczywiście w znacznym stopniu zależy to od „bazowych umiejętności psychicznych” osoby niesłyszącej (SIUDEK 2010: 203). Jednak nie wszystkie komponenty składające się na kompetencję językową zostaną przez niesłyszących w pełni opanowane, zredukowane (SIUDEK 2010: 205).

Odnosząc się do powyższych rozważań, można pokusić się o stwierdzenie, iż uzasadnione byłoby wprowadzenie w nauczaniu integracyjnym studentów niedosłyszących metaforycznych wyrażań. Wówczas osoby z dysfunkcją słuchu zaczną postrzegać świat zamknięty w znakach języka nie tylko na płaszczyźnie konkretnej¹¹. Będą mogły lepiej zrozumieć otaczającą ich rzeczywistość. Myślenie metaforyczne pobudza wyobraźnię, która jest jednym z aspektów widzenia [...] „kategorie naszego powszedniego myślenia są w większości metaforyczne, a rozumowanie opiera się na metaforycznych implikacjach i wnioskach, codzienny racjonalizm wymaga wyobraźni” (LAKOFF, JOHNSON 2010: 251). Niewątpliwie jest to sposób, który umożliwia studentom niedosłyszącym powiększanie zasobu słownictwa i zauważanie nowych możliwości w konstruowaniu wypowiedzi oraz rozwinięciu kompe-

¹⁰ Teresa Dobrzyńska 1984, s. 68.

¹¹ Pisałam o tym także w artykule: *Związki frazeologiczne a sprawność językowa osób z uszkodzonym słuchem*, [w]: *Między znakami – między słowami*, red. Alina Maciejewska [w druku].

tencji komunikacyjnych. Wówczas ich komunikaty staną się bardziej obrazowe i cenniejsze pod względem estetycznym, co pozwoli im pełniej i sprawniej uczestniczyć w codziennej komunikacji międzyludzkiej.

LITERATURA:

- DOBRZYŃSKA TERESA (1984) *Metafora*, Wrocław.
- DZIĘCIOŁ EWA (publikacja w druku) *Związki frazeologiczne a sprawność językowa osób z uszkodzonym słuchem*, [w]: *Między znakami – między słowami*, pod red. Aliny Maciejewskiej.
- LAKOFF GEORGE, JOHNSON MARK (2010) *Metafory w naszym życiu*, przeł. I wstępem opatrzył Tomasz P. Krzeszowski, Warszawa.
- KIELAR MACIEJ *Rozwój umiejętności postugiwania się związkami frazeologicznymi przez dzieci i młodzież*, [w]: *Przegląd Pedagogiczny* 1973, nr 1-2, s. 53-63.
- KULAWIK ADAM (1997), *Poetyka – wstęp do teorii dzieła literackiego*, Kraków.
- SIUDAK ANNA (2010), *Konceptualizacja świata poprzez metaforę. Analiza wypowiedzi niesłyszącego chłopca*, [w]: *Zagadnienia mowy i myślenia*, red. M. Michalik, A. Siudak, Kraków, s. 185 – 208.
- STACHYRA JÓZEF (2001), *Zdolności poznawcze i możliwości umysłowe uczniów z uszkodzonym słuchem*, Lublin.

SUMMARY

Common metaphors in relation to the communicative competence of the deaf.

Metaphors are so profoundly prevalent in human life that very often we do not realize their existence. This lack of the awareness is the reason why we tend to use certain expressions and phrases containing metaphors without a flick. Some metaphoric expressions have rooted so deeply in our language tradition and have become so popular and widespread that it does not pose any problem for us to comprehend them. In the view of that it is very challenging and though provoking to establish if the deaf are capable of processing and understanding common metaphors as well. Can the metaphoric expressions be found in the conceptual framework of the hearing-impaired person? What would be the way to perceive and interpret such expressions?